

EUROPEJSKIE FIRMY NADAL FINANSUJĄ NORD STREAM 2. "PONAD 1,6 MLD EURO W 2017 R."

W 2017 roku europejskie firmy udzieliły pożyczek na realizację projektu Nord Stream 2 w wysokości ok. 1,6 miliarda euro - wynika ze słów prezesa niemieckiego Wintershall.

Mario Mehren, prezes spółki zaangażowanej w budowę kontrowersyjnego gazociągu, poinformował, że w minionym roku przekazała ona na rzecz Nord Stream 2 AG środki w wysokości 324 milionów euro.

„Mechanizm jest taki, że wszyscy płacimy w tym samym czasie” - mówi szef Wintershall. Pożyczka o której mowa została zrealizowana w dwóch transzach - w czerwcu i grudniu.

W podobnym tonie, jak Mehren wypowiadał się również Thilo Wieland, członek zarządu niemieckiej spółki: Wszystko będzie zależało od tego, jak będą postępowały prace, na jakim będą etapie, ale co do zasady planujemy udostępnić Nord Stream 2 AG środki na poziomie z roku ubiegłego” - zakomunikował.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w realizację projektu zaangażowanych jest 5 zachodnich firm: Shell, OMV, Engie, Uniper i Wintershall, to w skali 2017 roku spółka celowa NS2 AG otrzymała łącznie ponad 1,6 mld euro. A wszystko to pomimo rosnącego uzależnienia Europy od rosyjskiego gazu, aneksji Krymu, wojny na wschodzie Ukrainy oraz międzynarodowych sankcji.

Przypomnijmy, że kilka miesięcy temu polski Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta nie wyraził zgody na powstanie konsorcjum Nord Stream 2 z udziałem zachodnich koncernów. Utrudniło to proces finansowania inwestycji i zmusiło zaangażowane firmy do szukania sposobu na ominięcie decyzji UOKiK. Okazały się nim preferencyjne pożyczki.